

ZDZISŁAW MARIA OKULJAR

*Ku wam się górskie łąki śmieją moje oczy
I gdy gładzę liść buku — o was myślę, góry...*

Z. Okuljar

Zdzisław Maria Okuljar — poeta, prozaik, publicysta, występujący często pod pseudonimem „Katra” — był wybitnym działaczem regionalnym. Szczególnie wiele zawdzięcza mu Grupa Literacka „Gronie”, działająca od 1958 r. przy Towarzystwie Miłośników Ziemi Żywieckiej, której w latach 1968-1972 był wiceprezesem, a następnie — aż do śmierci — czynnym członkiem.

Urodził się w r. 1911 w Krakowie, lecz już od 1912 r. zamieszkał w Żywcu, gdzie ojciec jego był cenionym lekarzem. W wieku 7 lat osierociła go matka. Do szkoły powszechnej uczęszczał w Żywcu, naukę gimnazjalną rozpoczął również w Żywcu, lecz kontynuował ją w konwiktie OO. Pijarów na Rakowicach w Krakowie.

W latach 1931—1932 studiował medycynę na Uniwersytecie Jagiellońskim, następnie na dwa lata przeniósł się do słoweńsko-jugosłowiańskiej Lublany, by po rocznej przerwie podjąć studia na wydziale humanistycznym Uniwersytetu Warszawskiego i właściwie dopiero tutaj odnalazł swoje właściwe powołanie. Szczególnie interesowały go polonistyka, sławistyka i historia sztuki. Od 1936 r. przebywał w sanatorium akademickim w Zakopanem i tu zastała go wojna.

W czasie okupacji pracował jako robotnik w Odlewni Żeliwa w Węgierskiej Górcie. Od kwietnia 1945 r. zamieszkał wraz z rodziną w Bielsku. Od tego czasu bardzo czynnie włączył się w życie kulturalne. Zorganizował Dom Kultury w Bielsku i był jego kierownikiem do r. 1949. Kolejny nawrót choroby zmusił go do odpoczynku, lecz już w latach 1950—1951 został kierownikiem literackim Teatru Kukiełkowego „Banialuka” w Bielsku. Zamiłowanie do pracy literac-

kiej oraz przemożna potrzeba działania skłoniły go mimo słabego zdrowia do przyjęcia pracy na stanowisku kierownika literackiego w Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku w latach 1956—1963. Oprócz pracy zawodowej był korespondentem różnych czasopism, pisał utwory sceniczne, opowiadania i wiersze, które zgromadził w 7 tomikach.

Od chwili nawiązania współpracy z Towarzystwem Miłośników Ziemi Żywieckiej w 1967 r. stanął na czele redakcji *Karty Groni* (był redaktorem 4 pierwszych jej numerów) oraz zajął się organizacją Grupy Literackiej *Gronie*. Praca społeczna w Grupie sprawiała mu ogromną satysfakcję. Prowadził szeroką korespondencję z jej wszystkimi członkami. Troszczył się o ich potrzeby, godność, swobodny rozwój twórczy, pragnął, aby każdy utalentowany twórca pozostawił chociaż drobny znak na ogromnej mapie kultury regionu i kraju. *Jak cegła na cegłę — mówił — ziemia beskidzka jest płodna w tego rodzaju talenty twórcze.*

Cenił i czuł wartość poezji ludowej i gwary. Pragnął ją zarejestrować, ocalić od zapomnienia, zachować dla przyszłych pokoleń. Założył więc teczki dla wszystkich *Groniarzy*, w których gromadził ich wiersze, opowiadania, w rękopisach, maszynopisach, drukach. Tak powstało swoiste „archiwum groniarские”. Praca ta, zapoczątkowana przez Zdzisława Okuljara, jest kontynuowana w ramach Towarzystwa Miłośników Ziemi Żywieckiej, a zgromadzone przez lata materiały stanowią bazę dla badań literackich i wydawnictw regionalnych.

Zdzisław Okuljar pięknie prowadził spotkania literackie, które przez pewien czas odbywały się w starym zamku żywieckim i którym nadał nazwę „spotkań starozamkowych”. Humanistyczne studia i ukochanie języka polskiego sprawiły, że został znakomitym znawcą i prezerentem poezji i potrafił na spotkaniach literackich stworzyć wspaniałą i niepowtarzalną nastrój.

Pod koniec życia napisał wspomnienia z lat dziecińczych, w których pięknie i sugestywnie nakreślił obraz dawnego Żywca z okresu pierwszej wojny światowej i lat dwudziestych i trzydziestych naszego wieku. Uwiecznił też w swoich wspomnieniach szereg charakterystycznych dla Żywca postaci z tego okresu. Książkę pt. *W dawnym Żywcu* wydało Towarzystwo już po śmierci Autora.

Zmarł w sierpniu 1977 r. w wieku 66 lat i został pochowany na wzgórzu, na cmentarzu Przemienienia Pańskiego, skąd spogląda na ukochany Żywiec, który przeżywa obecnie dynamiczne przemiany.